

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od J. W. na rzecz (...) spółki akcyjnej we W. kwotę 2.907,53 zł tytułem wynagrodzenia za usługi udostępniania informacji gospodarczych świadczone w okresie od czerwca 2015 r. do stycznia 2016 r. na podstawie umowy z dnia 9 czerwca 2015 r, zawartej w oparciu o przepisy ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (tekst jednolity Dz.U. z 2014 r, poz. 1015). Sąd Rejonowy zasądził też od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.254,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W apelacji pozwany zarzucił:

1. naruszenie art. 2 ust. 2 pkt 6 wymienionej wyżej ustawy poprzez jego całkowite pominięcie i zignorowanie definicji „udostępniania informacji gospodarczej” przez którą rozumie się przekazywanie przez właściciela informacji gospodarczych do biura informacji gospodarczej oraz ujawnianie tych informacji przez to biuro. Tym samym ustawa przewiduje zawarcie jednej umowy określonej w art. 12.
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść poprzez błędne przyjęcie, że między stronami doszło skutecznie do zawarcia umowy (w drodze wymiany korespondencji elektronicznej) o świadczenie przez powoda na rzecz pozwanego odpłatnych usług ujawniania informacji gospodarczych, nie dotyczących konsumentów, w sytuacji gdy ustawa nie przewiduje zawarcia umowy w drodze elektronicznej, tym bardziej, że strony uzgodniły, że pozwany podpisze fizycznie umowę, a następnie odeśle ją na adres (...), co w sprawie niniejszej nie miało miejsca, a pozwany poinformował powoda, że nie zawrze umowy i nie będzie korzystał z jego usług.

W konsekwencji pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz obciążenie powoda kosztami postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Sąd Okręgowy zaakceptował i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji stwierdzając jednocześnie, że ustalenia te nie były do końca precyzyjne. Na stronie 2 swojego (wersy 8 - 4 od dołu) uzasadnienia Sąd Rejonowy ustalił bowiem, że: pozwany był zobowiązany do dostarczenia oryginału umowy na adres siedziby powoda. W przypadku przesłania przez pozwanego umowy w formie elektronicznej lub za pośrednictwem faksu, powód dopuszczał możliwość rejestracji umowy z ograniczonym zakresem usług – w takiej sytuacji pozwany nie miał możliwości dopisywania informacji o dłużnikach oraz sprawdzania informacji o zobowiązaniach konsumentów. Uważana analiza punktu 1 Ogólnych Warunków Współpracy (OWW) wskazuje natomiast, że Sąd Rejonowy pominął przy ustaleniach jedno słowo – „skan”. Powód zastrzegł, że w przypadku przesłania przez klienta umowy w formie elektronicznej (skan) lub za pośrednictwem faksu powód dopuszcza możliwość rejestracji umowy z ograniczonym zakresem usług.

Przytoczenie precyzyjnej treści punktu 1 OWW było istotne z punktu widzenia drugiego zarzutu apelacji, w którym pozwany zakwestionował ustalenie, że między stronami doszło skutecznie do zawarcia umowy.

Wprawdzie rozważania skarżącego zmierzały do wykazania, że cała umowa o udostępnianie informacji gospodarczej powinny być zawarte na piśmie pod rygorem nieważności, ale postawienie zarzutu, że do ważnego i skutecznego zawarcia umowy nie doszło wymagało także oceny poszerzonej, zmierzającej do wyjaśnienia czy nawet w sytuacji zaakceptowania stanowiska powoda, a w efekcie stanowiska Sądu Rejonowego, umowa w ograniczonym zakresie została między stronami w formie elektronicznej.

Sąd Rejonowy przyjął, że wobec nieodesłania przez pozwanego powodowi podpisanego egzemplarza umowy (...) wraz z aneksem z dnia 09.06.2015r., strony nie zawarły umowy o udostępnianie informacji gospodarczych w rozumieniu art. 12 ust. 1 powołanej wyżej ustawy. Nie oznacza to jednak, że pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia żadnej umowy. Sąd Rejonowy przyjął, że pozwany w korespondencji e-mail z 09.06.2015r. potwierdził powodowi wolę zawarcia z nim umowy o treści uprzednio przedstawionej przez powoda w korespondencji elektronicznej z dnia 09.06.2015r. (k. 50-56). W korespondencji powód wyraźnie wskazał, że przekazywanie informacji gospodarczych oraz weryfikowanie konsumentów w biurze informacji gospodarczej jest możliwe po zawarciu umowy na piśmie pod rygorem nieważności. Tym samym, do czasu przesłania do siedziby powoda dwóch egzemplarzy załączonego dokumentu, na podstawie umowy zawartej telefonicznie pozwany będzie mógł korzystać ze wszystkich usług powoda, za wyjątkiem przekazywania informacji gospodarczych oraz sprawdzania informacji o konsumentach. Pozwany został zatem poinformowany o skutkach prawnych zawarcia z powodem umowy za pomocą środków porozumiewania się na odległość, w ramach której zakres świadczonych przez powoda usług miał być ograniczony w przypadku nieodesłania przez pozwanego podpisanego egzemplarza umowy. W odpowiedzi na to pozwany potwierdził wolę zawarcia umowy, co było faktem bezspornym w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu pierwszej instancji nie budzi przy tym wątpliwości skuteczność umowy zawartej pomiędzy stronami w drodze wymiany korespondencji elektronicznej. Zgodnie z art. 60 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie tej woli w postaci elektronicznej. Pocztę elektroniczną, podobnie jak telefon, należy w tym kontekście uznać za środek porozumiewania się na odległość, który może być wykorzystany dla uzgodnienia treści łączącej strony umowy.

Zdaniem Sądu Rejonowego w dniu 09.06.2015r. złożone zostały przez strony zgodne oświadczenia woli, skutkujące zawarciem wiążącej umowy o świadczenie przez powoda na rzecz pozwanego odpłatnych usług ujawniania informacji gospodarczych niedotyczących konsumentów.

Rozważania powyższe, poprawne logicznie, pozostają jednak w oderwaniu od ustalonych faktów.

Strona powodowa miałaby rację, że do zawarcia umowy w ograniczonym zakresie może dojść w każdej formie, gdyby wcześniej sama nie ograniczyła takiej możliwości poprzez sformułowanie punktu 1 OWW. Z zapisu tego postanowienia umownego wynika jednoznacznie, że do zawarcia umowy w ograniczonym zakresie mogło dojść tylko w przypadku odesłania powodowi podpisanego skanu umowy w formie elektronicznej, albo poprzez podpisanie formularza umowy i przesłanie jej faksem. W każdym przypadku pozwany musiał objąć swoją świadomością wszystkie postanowienia umowne i złożyć swój podpis pod umową, aby następnie przesłać powodowi skan lub faks takiego dokumentu. Dopiero wtedy, gdyby oryginał podpisanego egzemplarza umowy nie został doręczony powodowi, mógłby on w sposób uprawniony zarejestrować umowę w ograniczonym zakresie – bez możliwości dopisywania przez klienta informacji o dłużnikach oraz bez możliwości sprawdzania informacji o zobowiązaniach konsumentów. Warunku tego nie spełniało natomiast wysłanie przez pozwanego maila do strony powodowej o treści „potwierdzam zawarcie umowy”. Tym bardziej, że mail ten został wysłany przez pozwanego w odpowiedzi na mail powoda, w którym ten odwołał się do postanowień Ogólnych Warunków Współpracy. Pozwany mógł więc potwierdzić zawarcie umowy tylko podpisując przesłany formularz umowy i odsyłając go powodowi faksem lub elektronicznie w formie skanu.

Owszem, pozwany mógł zawrzeć umowę w ograniczonym zakresie poprzez wysłanie maila o treści „potwierdzam zawarcie umowy”, ale musiałby zostać przez powoda poinformowany, że ma miejsce odstąpienie od dyspozycji pkt 1 OWW oraz zaakceptować to odstąpienie.

Należy pamiętać, że pozwanemu w przedmiotowej sprawie przysługiwał przymiot konsumenta. Zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Ponieważ pozwany w zakresie swojej działalności gospodarczej bezpośrednio nie zajmuje się gromadzeniem i przetwarzaniem informacji o dłużnikach, w kontaktach z powodem musiał być traktowany jako konsument, a w związku z tym musiał korzystać z dodatkowej ochrony. Skoro

więc powód powołuje się wobec pozwanego na zredagowany przez siebie wzorzec umowy, w znaczeniu art. 385 k.c., to powinien ściśle przestrzegać jego postanowień szczególnie, gdy wzorzec ten został pozwanemu doręczony.

W efekcie Sąd Okręgowy podzielił stanowisko pozwanego, że do skutecznego zawarcia umowy między stronami nie doszło, skoro powód nie otrzymał od pozwanego podpisanego egzemplarza umowy ani w formie skanu, ani w formie faksu.

Nawet w przypadku przyjęcia tezy przeciwnej, pozostają nierozstrzygnięte na gruncie przepisów o niedozwolonych klauzulach abuzywnych te postanowienia umowne zaproponowane przez powoda, które obciążają kontrahenta obowiązkiem zapłaty wynagrodzenia w takiej samej wysokości w przypadku zarejestrowania umowy w ograniczonym zakresie i w przypadku zarejestrowania umowy w zakresie pełnym. Zauważyć należy, że zmniejszona wysokość wynagrodzenia zaproponowana dla pozwanego wynikała z zastosowanej promocji, a nie z ograniczonego charakteru świadczonych usług. Nie wiadomo więc dlaczego w tym przypadku konsument miałby ponosić koszty pełnej usługi.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo.

Na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego w kwocie stanowiącej równowartość należnej opłaty od apelacji.